

A  
HISTORIA

109  
349.

# UNII KOŚCIOŁA RUSKIEGO

Z KOŚCIOŁEM RZYMSKIM.

W 66  
383

Napisał

**Ks. Edw. Likowski,**

Lic. Teol., Prałat domowy Jego Świątobliwości, Regens i Profesor  
w Seminarjum duchownem Poznańskim.

N<sup>o</sup> 25951.



W POZNANIU

M. LEITGEBER I SPÓŁKA.

NAKŁADEM I DRUKIEM J. LEITGEBRA.

1875.

A

A  
HISTORYA

109  
349.

# UNII KOŚCIOŁA RUSKIEGO

Z KOŚCIOŁEM RZYMSKIM.

W  $\frac{66}{383}$

Napisał

**Ks. Edw. Likowski,**

Lic. Teol., Prałat domowy Jego Świątobliwości, Regens i Profesor  
w Seminarjum duchownem Poznańskim.

N<sup>o</sup> 25951.



W POZNANIU

M. LEITGEBER I SPÓŁKA.

NAKŁADEM I DRUKIEM J. LEITGEBRA.

1875.

A



Ф 34-1522

## PRZEDMOWA.



•

Oddaję pracę niniejszą do rąk publiczności w nadziei, że choć w części zaradzę przez nią rzeczywistój potrzebie. Brak w naszej literaturze książki przedstawiającej historią Unji dawał się od dawna czuć, i nieraz od kilkunastu lat obijało się o moje uszy ubolewanie nad tem mężów rozumiejących nasze potrzeby, że nikt u nas dotąd nie zajął się naukowem opracowaniem dziejów Unji, i że zmuszeni jesteśmy czerpać o niéj wiadomości nasze z dzieł zagranicznych. Śp. Jul. Bartoszewicz uczynił wprawdzie jakiś początek w tej mierze, ogłaszając w „Przeglądzie Poznańskim“ roku 1863 „Szkic dziejów Kościoła ruskiego w Polsce“; atoli nie tylko nie ukończył on swej pracy, zamykając ją na pierwszym rozbiórce Polski, lecz nadto czas przed soborem Florenckim zbył za pobieżnie, przytem nie zachował należytego porządku i ładu w opowiadaniu i nie ustrzegł się ze wszystkim stronniczości.

Kiedy po raz pierwszy w przytomności mojej skarżono się na to ubóstwo nasze, nie miałem jeszcze, ze wstydem to wyznaję, najmniejszego wyobrażenia o przeszłości Kościoła ruskiego a więc o jego stosunku do Kościoła rzymskiego, jakkolwiek podonczas już byłem po ukończeniu nauk akademickich. Moi profesorowie historii kościelnej (Niemcy) nigdy w wykładach swoich o ten przedmiot nie potrącali.

W tem powołano mnie ku końcowi roku 1865 na profesora historii kościelnej do Poznańskiego seminarium duchownego i wtedy stało się moim obowiązkiem w wykładach historii kościoła powszechnego — mając przed sobą po większej części polskich uczniów



— nie pomijać historii cerkwi ruskiej, a zatem przedewszystkiem osobiście bliżej z nią się zapoznać, aby innych móżdż uczyć.

Wykłady, które następnie w auli seminaryjskiej przez szereg kilku lat aż do zamknięcia Seminarium przez rząd pruski w Wrześniu r. 1873 o tym przedmiocie miewałem, tworzą pierwszą podstawę niniejszej pracy.

Pierwotne wykłady seminaryjskie przerobiłem i rozszerzyłem, gdy przeszłej zimy r. b. „Towarzystwo Pań ś. Wincentego a Paulo w Poznaniu“ domagało się odemnie publicznych odczytów z historii kościelnej na rzecz swoich ubogich i gdy przez wzgląd na przypadające w on czas nowe zamachy Moskwy na Unją w ostatniej pod jój berłem dyecezyi uniickiej tj. w dyecezyi chełmskiej, jak nie mniej przez wzgląd na ogólną u nas w Wielkopolsce nieznaną krwawych dziejów Unji, uznałem za rzecz najstosowniejszą o tym a nie o innym mówić przedmiocie.

I te to publiczne odczyty, jednakże w niektórych ustępach cokolwiek zmienione i w IX. rozdziale kroniką najświeższych wypadków w Chełmskiem uzupełnione, oddaję w tej książce do publicznego użytku.

Namowa kilku z moich Łaskawych Słuchaczy skłoniła mnie ostatecznie do podania ich do druku; inaczej byłbym się jeszcze od tego wstrzymał.

Mając na uwadze co dopiero opowiedziany sposób powstania „historii Unji“, zechce Łaskawy Czytelnik wybaczyć, żem w niektórych częściach nie był szczegółowszym. Okoliczności nie pozwalały mi mieć więcej nad ośm odczytów — do tego trzeba było zastósować cały zakrój pracy i zarazem rozkład materji na pojedyncze odczyty (obecnie rozdziały). Starłem się jednak usilnie o to, aby jasność przedstawienia i zrozumiałość rozwoju wypadków jak najmniej na tém ucierpiały i aby żadne ważniejsze zdarzenie mimo wielkiej zwięzłości w opowiadaniu pominieć nie było. W tym celu trzymałem się najściślej tematu, unikając wszelkich niekoniecznie potrzebnych zboczeń i wszelkiej frazeologii, li do ozdoby stylu zmierzającej.